

Sygn. akt III Ca 1943/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2017 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa Usług (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.

przeciwko P. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 21 marca 2016 r., sygn. akt I C 1398/12

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego 1200 (tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Magdalena Balion - Hajduk

Sygn. akt III Ca 1943/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 marca 2016r. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach oddalił powództwo Przedsiębiorstwa Usług (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. przeciwko pozwanemu P. P. o zapłatę kwoty 8000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 kwietnia 2012r. oraz kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 10 września 2010r. powódka Przedsiębiorstwo Usług (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. reprezentowane przez Prezesa Zarządu D. D., zawarło z pozwanym umowę zlecenia nr (...) na usługi kierowania pojazdem używanym do transportu osób w transporcie drogowym pojazdem, którego właścicielem miał być powód. Umowa zawarta została na okres od 10 września 2010r. do 31 grudnia 2010r. Zgodnie z paragrafem 2 pkt 7 pozwany jako zleceniobiorca zobowiązany został do przestrzegania przepisów o ruchu drogowym, transporcie drogowym oraz czasie pracy kierowców, a także Rozporządzenia (...) w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego. W pkt 9 umowy zobowiązany został pozwany m.in. do prawidłowego wypełniania kart drogowych, tarczek tachografu oraz pozostałej dokumentacji, a także obsługi tachografu zgodnie z instrukcją, jego przeznaczeniem oraz przepisami prawa. W paragrafie 3 umowy wskazano, że zleceniodawca (powód) ustala ze zleceniobiorcą (pozwany) zakres i termin usługi kierowania pojazdem każdorazowo przed jej wykonaniem. W paragrafie 5 przewidziano możliwość nałożenia na zleceniobiorcę kary umownej w wysokości do 8000 zł w przypadku, gdy zleceniodawca poniesie szkodę w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. W dniu 1 stycznia 2011r. została pomiędzy stronami zawarta kolejna umowa zlecenia nr (...) na okres od 1 stycznia 2011r. do 31 grudnia 2011r. o tej samej treści jak umowa z 10 września 2010r.

W czasie wykonywania przez pozwanego obowiązków wynikających z umów zlecenia wraz z nim w powodowej firmie jako kierowcy zatrudnieniu byli m.in. A. G. i A. M.. Pracę kierowców organizował pan J. J., od którego otrzymywali oni polecenia, gdzie i kiedy mają jechać oraz ilu pasażerów i skąd mają zabrać. Kierowcy, w tym pozwany, nie mieli osobistego kontaktu z prezesem pozwanej spółki – (...), kontaktowali się jedynie telefonicznie, bądź osobiście z J. J., który podawał się za szefa firmy. To on decydował o czasie pracy kierowców, to jemu kierowcy przekazywali codziennie tarczki tachografu. Zdarzało się, że na polecenie J. J. kierowcy przekraczali normy czasu pracy. Zlecenia kierowcy dostawali z reguły codziennie rano, a dzień wcześniej telefonicznie informowano ich, na którą mają stawić się w firmie.

J. J. jest prezesem Zarządu spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., której jedynym wspólnikiem jest D. D..

Pismem z dnia 9 lutego 2011r. pozwany wypowiedział umowę zlecenia.

Decyzją nr (...)DI. (...) (...) z dnia 4 listopada 2011r. (...) Wojewódzki Inspektor (...) w K. ma podstawie art. 93 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001r. o transporcie drogowym oraz zgodnie z ustaleniami protokołu kontroli nr (...) (...) z dnia 13 kwietnia 2011r. nałożył na powoda karę pieniężną w kwocie 28 950 zł. W decyzji wskazano szereg naruszeń w tym dotyczących m.in.:

- okazania podczas kontroli wykresówek, które nie zawierały wszystkich danych o aktywności kierowcy; w stosunku do pozwanego takich przypadków w toku kontroli wykazano 11, przy czym za każde naruszenie nałożono 500 zł kary;

- używania tej samej wykresówki przez kilku kierowców, tj. w dniu 29/30 października 2010r. tej samej wykresówki używał pozwany oraz drugi kierowca – A. M., a konstrukcja tachografu nie przewidywała takiej możliwości, za co nałożono karę w wysokości 1000 zł;

- przekroczenia maksymalnego czasu prowadzenia pojazdu bez przerwy przy wykonywaniu przewozu drogowego, które w przypadku pozwanego dotyczyło:

- przekroczenia w dniu 29 listopada 2010r. maksymalnego czasu prowadzenia pojazdu bez wymaganej przerwy o 20 minut,
- przekroczenia w dniu 6 grudnia 2010r. maksymalnego czasu prowadzenia pojazdu bez wymaganej przerwy o 2 godziny i 5 minut,
- przekroczenia w dniu 30/31 grudnia 2010r. maksymalnego czasu prowadzenia pojazdu bez wymaganej przerwy o 2 godziny i 20 minut,

za co nałożono karę w łącznej wysokości dotyczącej przekroczenia maksymalnego czasu pracy pozwanego w wysokości 550 zł;

- skrócenia dziennego czasu odpoczynku przy wykonywaniu przewozu drogowego, które w przypadku pozwanego miało miejsce:

- w dniu 2 października 2010r., kiedy kierowca (pozwany) skrócił dzienny czas odpoczynku o 35 minut,
- w dniu 2 listopada 2010r., kiedy kierowca (pozwany) skrócił dzienny czas odpoczynku o 40 minut,
- w dniu 14 listopada 2010r., kiedy kierowca (pozwany) skrócił dzienny czas odpoczynku o 50 minut,

za co nałożono karę w łącznej wysokości dotyczącej przekroczenia maksymalnego czasu pracy pozwanego w wysokości 300 zł;

- nieuzasadnione użycie kilku wykresówek w ciągu tego samego 24 – godzinnego okresu przez pozwanego w dniu 19 grudnia 2011, za co nałożono karę w wysokości 200 zł.

Łącznie naruszenia przepisów przy wykonywaniu zlecenia przez pozwanego spowodowało nałożenie kary w wysokości 8650 zł.

Przeciwko powodowemu przedsiębiorstwu wystawiony został w dniu 30 listopada 2011r. administracyjny tytuł wykonawczy

Pismem z dnia 21 marca 2012r. pozwany został wezwany przez powodowe przedsiębiorstwo do zapłaty kwoty 8000 zł z tytułu kary umownej, nałożonej z uwagi na nienależyte wykonywanie umów zlecenia, a to naruszenia stwierdzone w decyzji (...) Wojewódzkiego Inspektora (...) w K..

Sąd Rejonowy, powołując się na art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c. oraz art. 6 k.c. uznał, że nie doszło do nienależytego wykonania umów zlecenia przez pozwanego.

Uchybienia wskazane w protokole Wojewódzkiego Inspektora (...) dotyczyły głównie okresu obowiązywania pierwszej umowy zlecenia, zatem niezasadne jest domaganie się kary umownej na podstawie drugiej umowy zlecenia, ponadto strona powodowa nie miała istotnych zastrzeżeń do wykonywania przez pozwanego obowiązków wynikających z pierwszej umowy, skoro zawarła z nim kolejną umowę zlecenia na takich samych warunkach. Współpraca zakończona została na skutek wypowiedzenia umowy zlecenia złożonego przez pozwanego i bezpośrednio po zakończeniu trwania umowy strona powodowa również nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń do sposobu wykonywania tej umowy przez pozwanego. Sąd Rejonowy wskazał także, że sama treść protokołu Wojewódzkiego Inspektora (...) nie daje podstawy do przyjęcia, że umowy zlecenia wykonywane były przez pozwanego w sposób nienależyty. Strona powodowa miała wgląd w dokumentację sporządzaną przez pozwanego i winna była kontrolować sposób sporządzania przez niego tej dokumentacji, w tym wypełniania tarczek tachografu, winna była również czuwać nad przestrzeganiem przez pozwanego czasu pracy, w tym obowiązkowych przerw i tak organizować pracę pozwanego, by przerwy te mógł wykonać. To powód bowiem jako zleceniodawca wskazywał pozwanemu gdzie i kiedy ma jechać, a charakter przewozów (dowożenie pasażerów z i na lotniska) determinował czas, do którego pasażerowi musieli dotrzeć do miejsca docelowego. Nie sposób obwiniać pozwanego o skrócanie czasu przerw czy przekraczanie maksymalnego czasu pracy kierowcy, skoro w organizacji pracy uzależniony był od ustaleń powoda we wskazanym zakresie.

Powódka w apelacji zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności w zakresie ustaleń, że pracę kierowców w firmie powódki organizował J. J., czemu przeczą zeznania przedstawicielki powódki, że kierowcy nie mieli osobistego ani telefonicznego kontaktu z prezesem zarządu, że to J. J. decydował u powódki o czasie pracy kierowców i jemu przekazywali tarczki tachografu i że powódka miała jakikolwiek wpływ na naruszenie przez pozwanego przepisów prawa i postanowień umownych.

Powódka zarzuciła również naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób selektywny, z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego przez dokonanie ustaleń niemal wyłącznie w oparciu o zeznania pozwanego i świadków przez niego powołanych, bez uwzględnienia okoliczności, że świadkowie są stronami w tożsamy procesach, przez pominięcie że pozwany i świadkowie wykonywali równocześnie inne zlecenia przewozu dla innej spółki, pominięcie że pozwany jest profesjonalistą w zakresie przyjętego zlecenia i wymagać od niego należało podwyższonej staranności w działaniu, nieuwzględnienie faktu, że pozwany łamał nie tylko umowę, ale też przepisy obowiązującego prawa, naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez pominięcie w uzasadnieniu motywów w odniesieniu do zasadniczej przyczyny oddalenia powództwa tj. na jakiej podstawie Sąd przyjął, że pozwany w sposób należyty wykonywał umowy zlecenia oraz pominięcie przyczyn odmowy wiarygodności zeznaniom przedstawicielki powódki oraz pominięcie dokumentów decyzji (...), protokołu kontroli i wykresówek tachografu.

W oparciu o te zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Niniejsza sprawa toczyła się zgodnie z przepisami o postępowaniu uproszczonym - art. 505¹ k.p.c., a zatem stosownie do treści art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji w wypadku nieprzeprowadzenia postępowania dowodowego powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. wskazuje, że w postępowaniu uproszczonym apelację można oprzeć na zarzutach:

- 1) naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie;
- 2) naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

Z tej przyczyny Sąd odwoławczy nie może odnieść się do zarzutów sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, gdyż tego typu zarzut jest w tym postępowaniu niedopuszczalny.

Pozostałe zarzuty nie mogą odnieść skutku. Sąd Rejonowy dokonał właściwej oceny zgromadzonego materiału, która nie narusza dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne są więc właściwe, a jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne. Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy nie pominął dowodów z dokumentów. Dowody te zostały przez Sąd przeprowadzone i stały się podstawą ustaleń faktycznych. Sąd pierwszej instancji wskazał również jakie są przyczyny oddalenia powództwa, co zostało już przytoczone powyżej w pierwszej części uzasadnienia. Sąd Rejonowy wskazał także przyczyny odmowy wiarygodności zeznaniom przedstawiciela zarządu powodowej spółki.

Sąd odwoławczy wskazuje ponadto, iż apelacja nie mogła odnieść skutku także i z tej przyczyny, że powódka określając swoje żądanie wskazała, że domaga się zapłaty kary umownej w obu umów w łącznej kwocie 8000zł i we własnym zakresie zmiarkowała kary umowne z obu umów do tej kwoty. Tak sformułowane żądanie nie pozwala na dokonanie jego merytorycznej kontroli. Nie wiadomo bowiem jakie były kryteria miarkowania kar umownych w ramach poszczególnych umów. Powódka nie podała wynagrodzenia jakie pozwany uzyskał, wykonując pierwszą i drugą umowę, co ma zasadnicze znaczenie w ocenie wysokości miarkowanych kar umownych. Z decyzji z dnia 4 listopada 2011r. (...) Wojewódzkiego Inspektora (...) w K. wynika, że pozwanego mogłyby obciążać skutki zawinionych przez niego naruszeń przepisów prawa i nałożonych w związku z nimi na powódkę kar co najwyżej do kwoty 6700zł, na co składa się 11 naruszeń w postaci braku wszystkich danych co do aktywności kierowcy (11 x 500zł), użycie tej samej wykresówki przez dwóch kierowców – 1000zł kary, użycie kilku wykresówek w ciągu 24 godzin – 200zł kary. Naruszenia te miały miejsce w okresach obowiązywania obu umów. Zatem żądanie już zmiarkowanych kar umownych na podstawie obu umów zlecenia w wysokości 8000zł w ogóle nie znajduje oparcia w zebranym i przedstawionym przez powódkę materiale dowodowym jak i ustalonym w sprawie stanie faktycznym.

Sąd Okręgowy, mając powyższe na uwadze na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podst. art. 98 i 108 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, a złożył się na nie wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w wysokości 1200zł.

SSO Magdalena Balion - Hajduk